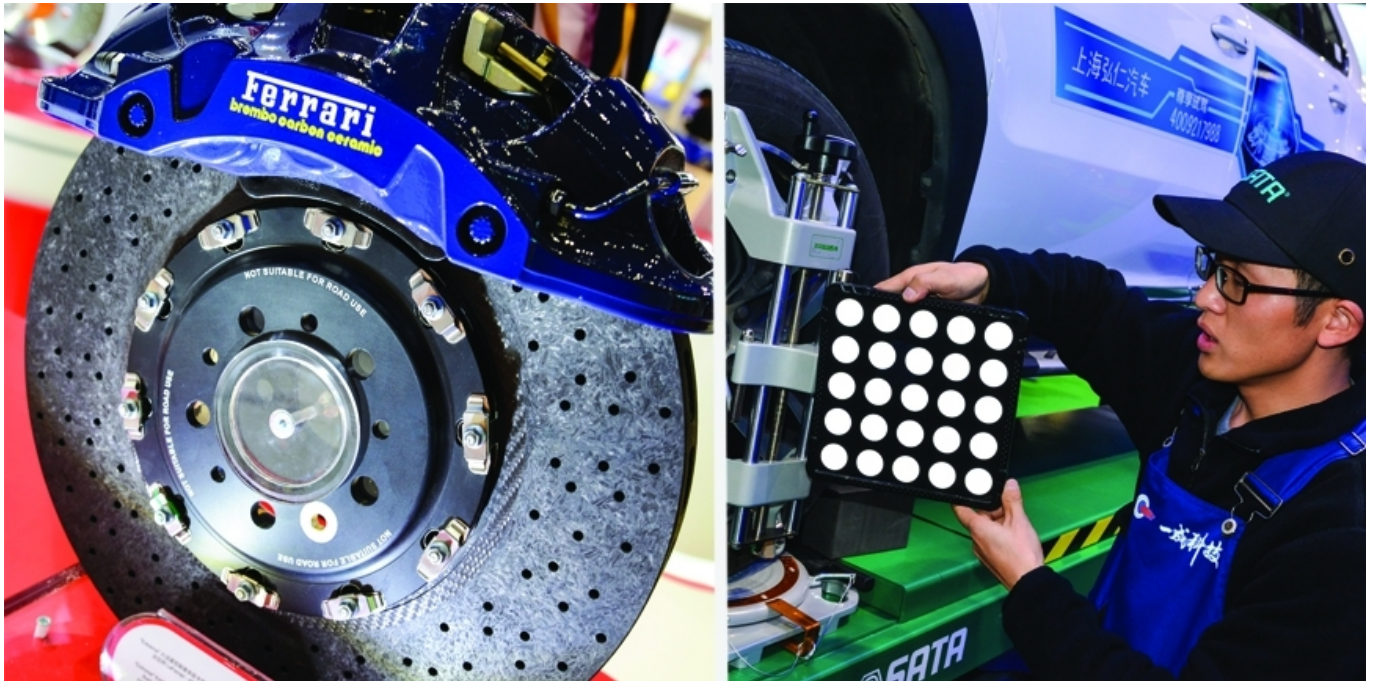


Jeszcze więcej branży! Rekordowe targi Automechanika Shanghai [REPORTAŻ]

data aktualizacji: 2016.12.29



Blisko 6 tysięcy wystawców branży warsztatowej w jednym miejscu. 120 tysięcy gości ze 140 krajów. Te trudne do wyobrażenia liczby dotyczą targów Automechanika Shanghai, których dwunasta edycja odbyła się na przełomie listopada i grudnia.

Skąd tak duże zainteresowanie całego świata targami w dalekich Chinach?

– Targi w Szanghaju pełnią wyjątkową rolę w całej grupie wydarzeń z cyklu Automechanika. Wszystkie statystyki rosną tutaj z każdą kolejną edycją. Dziś to drugie po Frankfurcie największe wydarzenie, które organizujemy – mówił, otwierając targi, Michael Johannes, brand manager Automechanika.

W Państwie Środka zarejestrowanych jest 460 tysięcy warsztatów samochodowych. Blisko pół miliona serwisów to ogromny rynek zbytu dla dostawców części czy urządzeń serwisowych. – *Klasa średnia w Chinach rośnie w siłę. Kupno samochodu stało się o wiele bardziej realne niż jeszcze kilka lat temu. Rośnie liczba zamawianych i sprzedawanych samochodów, więc z całą pewnością przełoży się to również na rynek warsztatowy* – mówiła nam jeszcze przed targami Fiona Chiew, zastępca dyrektora Messe Frankfurt w Szanghaju. To potwierdziło się na miejscu.



Na Automechanice Shanghai wystawcy spotykali się nie tylko z Chińczykami, ale też z gośćmi z całej Azji Wschodniej – z Japonii, Tajlandii, Indii, Korei itp. Przyjechali także odwiedzający z Afryki, Australii i obu Ameryk. Natomiast z polskiego punktu widzenia ważna jest obustronna otwartość na współpracę, która była szczególnie widoczna po czerwcowej wizycie w Polsce prezydenta Chin Xi Jinpinga. Nasi rodzimi wystawcy wrócili z tej dalekiej wyprawy zadowoleni.

Rekordowe statystyki

To była dwunasta edycja targów, które po raz drugi odbyły się w nowym miejscu – National Exhibition and Convention Center w Szanghaju. Targi zdecydowanie rozwijają się i z roku na rok wzmacniają swoją pozycję. Powierzchnia wystawiennicza wzrosła o 12% w porównaniu z 2015 rokiem: z 280 000 do 312 000 metrów kwadratowych. Otworzono dwie nowe hale (łącznie funkcjonowało 13 pawilonów). Na targach wystawiło się 5756 firm z 42 krajów (o 7% więcej niż w 2015 r.) – pod tym kątem targi w Szanghaju są większe nawet od targów we Frankfurcie. Wydarzenie odwiedziło 120 tysięcy osób ze 140 krajów.

– Liczba odwiedzających Automechanikę Shanghai to na pewno efekt promocyjnych działań organizatorów. Materiały reklamowe były tłumaczone na większą liczbę języków obcych. W ten sposób w wydarzeniu brały udział także delegacje ze Szwecji, Birmy oraz Brazylii, które pojawiły się na targach po raz pierwszy. Promocja miała również szerszy zasięg lokalnie i zaowocowała większą liczbą przedstawicieli branży techniki motoryzacyjnej z samych Chin – komentuje Piotr Łukaszewicz z polskiego przedstawicielstwa Targów Frankfurt.

Wystawcy podkreślali wysoki poziom merytoryczny rozmów z odwiedzającymi, a także ich chęć do konkretnych działań. Program wydarzeń towarzyszących targom w Szanghaju również był rekordowo bogaty. Odbyło się łącznie aż 56 wydarzeń – konferencji, warsztatów, seminariów itp.

Poza znanymi już gościom targów grupami tematycznymi, takimi jak części zamienne czy wyposażenie warsztatów samochodowych, w Szanghaju organizatorzy stworzyli nowe kategorie. Były to m.in.

Wheels & Rims (koła i felgi), ale największą przestrzeń oraz zainteresowanie gości zajęły nowoczesne technologie.

- Strefa „Łączność” to szereg najnowszych trendów w zakresie komunikacji, alternatywnych źródeł zasilania pojazdów, automatycznego kierowania, usług mobilnych – wyjaśniał brand manager Automechanika M. Johannes.

W Szanghaju wystawili się najwięksi gracze branży warsztatowej. Byli wśród nich: BorgWarner, Bosch, China Changan, Continental Automotive, Denso, Federal Mogul, Hella, Hitachi, Mahle, Naveco, Schaeffler, Tenneco, ZF, Bantam, Baturu, Beissbarth, Bright Technology, Dali, EAE Automotive, FIX Auto, FY-TECH, Launch, Pro-max, RAV, Sankyo, Sata, SK, Snap-on, Tech, Wonder, Zonyi, Basf, Botny, Bullsone, Castrol, Chief, Cyclon, Dcenti, Djcorp, Eurolub, ITW, Liqui Moly, MA-FRA, Motel, Osram, Pennzoil, Ravenol, Sonax, Thule oraz Valvoline.

Targi z polskim udziałem

Ważnym elementem targów Automechanika są pawilony krajowe. Wśród 18 pawilonów pojawiły się dwa nowe – z Indonezji i Maroka. Już po raz kolejny na targach funkcjonował pawilon polski. Dzięki wsparciu Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Szanghaju wystawcy mieli wsparcie tłumaczy operujących językami polskim, angielskim i chińskim. Konsulat zapraszał też na polskie stoiska przedstawicieli chińskiej branży motoryzacyjnej. Spośród polskich firm branży warsztatowej na udział w targach w Szanghaju zdecydowały się **Cimat** – producent wyważarek, **WAŚ** – producent lamp i urządzeń odblaskowych,



Tip-Topol – producent membran do zawiesznień pneumatycznych samochodów ciężarowych i autobusów oraz **Sena** – dostawca akcesoriów motoryzacyjnych (m.in. zapachów, pokrowców, kołpaków, dywaników) oraz dziecięcych fotelików samochodowych.

Natomiast dzięki uprzejmości konsulatu RP w Szanghaju, przy wsparciu naszego Ministerstwa Rozwoju, swoją ofertę przedstawiły także firmy **Elix** i **Lotos** oraz **Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna**.

Tip-Topol wziął udział w targach w Szanghaju po raz trzeci. – *Oczywiście dla nas celem tych targów są nie tylko Chiny, ale cały region. Mamy już klientów w Malezji, Japonii, Tajlandii i tutaj spotykamy się z nimi. Rynek azjatycki ma w sobie ogromny potencjał, dlatego liczymy na znalezienie kolejnych partnerów* – mówił nam w Szanghaju Przemysław Szumiłowski, dyrektor handlowy firmy. Dodał, że ważnym rynkiem jest też Australia. Branżowcy z tego kraju również szukają kontrahentów na targach w Szanghaju.



- Co ważne, australijski rynek samochodowy dzieli się na trzy równe części. Australijczycy jeżdżą równie dużo pojazdami japońskimi, amerykańskimi i europejskimi. Więc to także nasi potencjalni klienci – wyjaśniał P. Szumiłowski.

Czym firmy z Europy mogą konkurować z przedsiębiorstwami z innych części świata? Zdaniem dyrektora handlowego Tip-Topol atutem oferty jego firmy jest na przykład trzyletnia gwarancja (czego nie mają główni konkurenci z Turcji). Dla wielu Azjatów produkt europejski jest też w pewnym sensie prestiżowy. Mieszkańcy regionu bogacą się i niekoniecznie cena jest dla nich jedynym argumentem. – *Wkrótce wystawiamy się w Meksyku. My, jako polskie firmy, musimy budować naszą renomę. Niemiecka jakość jest już znana i ceniona na całym świecie. Czas na jakość polską. Myślę, że to nasze zadanie na najbliższe 10-15 lat* – podsumował P. Szumiłowski.

– *W roku 2016 wystawialiśmy się na całym świecie, od USA, przez Rosję, po Chiny, gdzie aktualnie jesteśmy* – tłumaczył Leszek Waś, współwłaściciel firmy WAŚ, producenta lamp samochodowych. Na targach Automechanika Shanghai firma prezentowała lampy do szeroko rozumianego transportu: do przyczep, naczep, maszyn rolniczych.

- Chodzi oczywiście nie tylko o rynek chiński. Liczymy na Koreę, mieliśmy już potencjalnych klientów z Mongolii, Iranu, Iraku – mówił L. Waś, podkreślając że firma już dziś sprzedaje lampy do 60 krajów na całym świecie.

W przypadku sprzedaży lamp producenci tych urządzeń muszą mieć na uwadze krajowe przepisy dotyczące ruchu drogowego. Współwłaściciel firmy WAŚ podkreśla jednak, że 90% produktów można wymieniać bez żadnych ograniczeń, bo przepisy są zbieżne. – *Nasze lampy mogą działać od Syberii po Bliski Wschód, a więc nie zawiodą ani przy 40-stopniowym mrozie, ani w 50-stopniowym upale. Tak są skonstruowane i jest to bardzo ważny argument przy sprzedaży na arenie międzynarodowej* – wyjaśniał. Pytany o aktualne trendy w branży oświetleniowej mówił o diodach z efektem neonu i światłowodach, lampach hermetycznych czy nowych materiałach nietłukących się. Dobrze sprzedają się ponadto lampy dwunapięciowe.

Prezentacja własnej firmy na targach Automechanika Shanghai bezpłatnie? Polskie firmy miały też taką możliwość.

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji (WPHI), organizacja działająca przy wsparciu polskiego Ministerstwa Rozwoju, promująca nasz handel i eksport na całym świecie, miała swoje stoisko na tych targach i własną przestrzeń oferowała zgłoszonym firmom. Skorzystały trzy podmioty – Lotos, Elix oraz Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Po czerwcowej wizycie w Polsce prezydenta Chin w wielu firmach pojawił się pomysł współpracy. Coraz więcej przedsiębiorców z Chin interesuje się Polską. Ten temat podjęły polskie Specjalne Strefy Ekonomiczne, które w Chinach szukają inwestorów. Tego nie da się zrobić e-mailowo czy telefonicznie. Trzeba przyjechać i porozmawiać. Wałbrzyska SSE podjęła się takiego zadania, zaprezentowała swoją ofertę, pracownicy strefy odbyli szereg spotkań. Inne strefy z pozostałych części kraju także są zainteresowane inwestorami z Chin. Na całym świecie działa 40 sekcji WPHI, których główną ideą jest pomoc polskim przedsiębiorcom w ekspansji zagranicznej. Wspierają one różne formy zaistnienia na nowych rynkach, ale jednym z najbardziej polecanych i skutecznych jest obecność na targach branżowych.

Firmą z Polski, która swoją ofertę zaprezentowała na stoisku WPHI, jest Elix producent odświeżaczy samochodowych.

- W tej branży trzeba wprowadzać wiele nowości, właściwie co roku muszą pojawić się nowe zapachy - opowiadał Waldemar Stasiak, dyrektor zarządzający MB Elix.

Dodał jednocześnie, że Polska jest największym na świecie producentem odświeżaczy zapachowych do samochodów. Nad Wisłą mamy cztery firmy w tej branży o znaczeniu globalnym.

- W Polsce nasze produkty sprzedajemy w centrach handlowych, ale zaopatrujemy też hurtownie motoryzacyjne

(współpracujemy z Auto-Land). Jako ciekawostkę dodam, że każdy rejon świata jest inny z punktu widzenia preferencji zapachowych. W Polsce najlepiej sprzedają się zapachy waniliowe, które tutaj, w Chinach, nie budzą żadnego zainteresowania. Miejscowi chętniej kupują zapachy takie jak brzoskwinia, melon czy zapachy perfum. Na Bliskim Wschodzie 60% sprzedaży to zapach truskawkowy, który w Chinach też nie cieszy się powodzeniem. Jeśli chodzi o trendy w branży, warto wspomnieć o odświeżaczach w postaci kawałków nasączonego drewna, które charakteryzują się długotrwałym, intensywnym działaniem - tłumaczył W. Stasiak.

Źródło: